

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Sędzia:	SA Danuta Mietlicka
Sędzia:	SA Ewa Popek
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2018 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa H. D., T. D., A. D., K. D. (1) i M. D.

przeciwko Towarzystwu (...) "W." (...)

z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 21 lutego 2017 r., sygn. akt I C 1297/14

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

1/ w pkt V dodatkowo zasądza od Towarzystwa (...)

(...) (...) z siedzibą w W. na rzecz:

- powódki H. D. 5 428,27 (pięć tysięcy czterysta dwadzieścia osiem 27/100) zł z odsetkami ustawowymi od dnia 13 kwietnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz 271,44 zł (dwieście siedemdziesiąt jeden 44/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 lipca 2016 r. do dnia zapłaty;

- powodów T. D., A. D., K. D. (1)

i M. D. po 4 071,19 (cztery tysiące siedemdziesiąt jeden 19/100) zł na rzecz każdego z nich z odsetkami ustawowymi od dnia 13 kwietnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz po 203,55 zł (dwieście trzy pięćdziesiąt pięć groszy) na rzecz każdego z nich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 lipca 2016 r. do dnia zapłaty;

2/ w pkt XI podwyższa nakazaną do pobrania od pozwanego kwotę

z 3 937zł do kwoty 5 077 (pięć tysięcy siedemdziesiąt siedem) zł;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. zasądza od Towarzystwa (...) z siedzibą

w W. na rzecz H. D. 1 815 (tysiąc osiemset piętnaście) zł, a na rzecz powodów T. D., A. D., K. D. (1) i M. D. po 506,25 (pięćset sześć 25/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję;

I A Ca 253/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2017 roku Sąd Okręgowy w (...)po rozpoznaniu sprawy z powództw H. D., T. D., A. D., K. D. (1) i M. D. przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powodów tytułem odszkodowania kwoty wskazane w pkt I – IV wyroku.

W pkt V oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W pkt od VI do X rozstrzygnął o kosztach procesu zasądzając od pozwanego na rzecz powodów :

- H. D. kwotę 1179zł ;
- T. D. kwotę 794zł;
- A. D. kwotę 1102zł;
- K. D. (1) kwotę 871zł ;
- M. D. kwotę 717zł .

Sąd ustalił, że w dniu 28 grudnia 2012 r. K. D. (2) zawarł umowę ubezpieczenia z (...) S.A. (obecnie Towarzystwo (...) S.A.) w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego oraz ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych. Łączna suma ubezpieczenia wynosiła 285.000 zł, w tym budynku mieszkalnego - 200.000 zł. Stopień zużycia budynku mieszkalnego w sporządzonej umowie został ustalony na poziomie 15%. (polis - k. 33- 33v; bezsporne).

Budynek mieszkalny uległ zniszczeniu wskutek pożaru, w którym zginął K. D. (2). Spadek po nim nabyli: (...) H. D. w udziale (...)oraz (...): T. D., A. D., K. D. (1) i M. D. w udziałach po (...) części każdy z nich (wypis z aktu poświadczenia dziedziczenia - k. 44-45).

W zakresie wielkości szkody powodów Sąd poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o dowód z opinii biegłej z zakresu (...). Biegła B. W. wskazała ostatecznie, że wysokość szkody poniesionej przez powodów, z uwzględnieniem 15% stopnia zużycia technicznego budynku, wyniosła 144.748,06 zł brutto, którą w ocenie biegłej należało obniżyć o 15% stopień zużycia technicznego budynku ustalony w polisie(opinia ustna - k 579).

Natomiast stopień zużycia technicznego budynku w okresie od podpisania umowy do czasu powstania szkody biegła ustaliła w wysokości 0,12%, wskazując, że nie ma on znaczącego wpływu na wartość szkody (opinia biegłej B. W. - k. 248-275, pisemna opinia uzupełniająca - k. 301-324 druga pisemna opinia uzupełniająca - k. 516-517, uzupełniające opinie ustne - k 506v-507579).

Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu swojego wyroku, że roszczenia odszkodowawcze powodów znajdują uzasadnienie w art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zwanej dalej w skrócie u.u.o., gdyż powodowie dokonali naprawy budynku objętego ubezpieczeniem, który uległ zniszczeniu w wyniku pożaru.

W oparciu o opinie biegłej Sąd ustalił szkodę rzeczywistą poniesioną przez powodów w wysokości odpowiadające kosztom odbudowy budynku, tj. 123.035 zł, po uwzględnieniu 15% stopnia zużycia technicznego budynku (k. 579).

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 62 u.u.o. obowiązek ustalenia wysokości należnej składki, a zatem także ocena stanu technicznego i stopnia zużycia budynków spoczywa na ubezpieczycielu jako podmiocie profesjonalnym. Co więcej, ubezpieczyciel ma możliwość weryfikacji tych danych, co wynika z treści art. 62 ust. 1 u.u.o. Tym samym skutki ewentualnego nieprecyzyjnego ustalenia stopnia zużycia budynków powoda w momencie zawierania umowy ubezpieczenia obciążają pozwanego, chyba że byłoby to następstwem okoliczności niezawinionych przez pozwanego [np. celowe wprowadzenie w błąd ubezpieczyciela, czego jednak].

Ponadto określenie stopnia zużycia budynków w chwili zawierania umowy ubezpieczenia ma w zasadzie jeden cel, którym jest ustalenie sumy gwarancyjnej stanowiącej górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela – art. 70-71 u.u.o.). Dlatego ustalenie wysokości należnego odszkodowania winno uwzględniać faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

W ocenie Sądu prawidłowe czy też wadliwe określenie stopnia zużycia budynków w momencie zawierania umowy ubezpieczenia nie ma rozstrzygającego znaczenia dla późniejszego mechanizmu oszacowania szkody. Stopień zużycia budynków określa się w sposób wstępny, szacunkowy, na etapie zawierania umowy, aby ustalić sumę ubezpieczenia. Natomiast na etapie ustalania wysokości powstałej szkody, ustala się rzeczywistą wartość szkody w granicach sumy ubezpieczenia, przy czym dodatkowo zmniejsza się wartość szkody z uwagi na zużycie techniczne budynków w okresie pomiędzy chwilą zawarcia umowy, a chwilą powstania szkody. Z tych względów Sąd podzielił wnioski opinii biegłej z zakresu budownictwa co do stopnia zużycia technicznego budynku w okresie od podpisania umowy do czasu powstania szkody ze wskazaniem, że stopień zużycia budynku powodów wynosił 0,12% i nie miał znaczącego wpływu na wartość szkody.

Pomimo tego Sąd Okręgowy uwzględnił 15% stan zużycia stanu technicznego budynku wskazany w momencie zawarcia umowy powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2015r., w której Sąd Najwyższy stwierdził, że ustalenie wysokości szkody w razie niepodjęcia odbudowy, naprawy lub remontu budynku wchodzącego w skład gospodarstwa następuje z uwzględnieniem stopnia zużycia budynku, a odszkodowanie wypłaca się w kwocie odpowiadającej wysokości szkody, nie większej jednak od sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie. Sąd Okręgowy stwierdził, że wyrażony w uzasadnieniu tej uchwały pogląd, że zakład ubezpieczeń nie uwzględnia stopnia zużycia budynku tylko przy szkodach drobnych, których wartość nie przekracza równowartości 100 euro. oznacza, że przy szkodach przekraczających tę wartość istnieje obowiązek uwzględniania stopnia zużycia budynku przy ustalaniu wielkości odszkodowania.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie w części oddającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu.

Powódka H. D. zaskarżyła oddalenie powództwa co do kwot 5 428,27 zł i 271,44 zł natomiast T. D., A. D., K. D. (1) i M. D. co do kwot po 4 071,19 zł i po 203,55 zł.

Apelujący zarzucali Sądowi Okręgowemu:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - poprzez dokonanie jego błędnej wykładni polegającej na przyjęciu, że pomimo, iż suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej (tj. z uwzględnieniem zużycia budynku powstałego od dnia jego wybudowania do dnia objęcia ochroną ubezpieczeniową) to wysokość szkody w ubezpieczonym budynku ustala się uwzględniając ponownie zarówno faktyczne zużycie objętego ubezpieczeniem budynku istniejące w dniu rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń (i już raz uwzględnione przy ustalaniu sumy ubezpieczenia), jak i faktyczne zużycie tego budynku powstałe w okresie od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody, co w konsekwencji doprowadziło do zmniejszenia należnego powodom odszkodowania o stopień zużycia

technicznego, jakie wystąpiło od dnia wybudowania budynku do dnia rozpoczęcia udzielania przez pozwaną ochrony ubezpieczeniowej, tj. o 15 % i w efekcie nieuprawnionego dwukrotnego zastosowania tego samego poziomu zużycia technicznego (raz przy ustalaniu sumy ubezpieczenia według wartości rzeczywistej budynku i drugi raz przy ustalaniu wysokości szkody powstałej w majątku powodów) - w sytuacji gdy przepis art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych jasno wskazuje, że wysokość szkody, w przypadku ubezpieczenia budynku w wartości rzeczywistej ustala się wyłącznie z uwzględnieniem stopnia zużycia technicznego powstałego jedynie od dnia rozpoczęcia udzielania ochrony ubezpieczeniowej do dnia powstania szkody (w niniejszym przypadku faktyczny stopień zużycia technicznego budynku od dnia rozpoczęcia udzielania ochrony ubezpieczeniowej do dnia powstania szkody wynosił 0,12 % i nie miał znaczącego wpływu na wartość szkody);

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 13 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji pomniejszenie należnego powodom odszkodowania o stopień zużycia technicznego, jakie wystąpiło od dnia wybudowania budynku do dnia rozpoczęcia udzielania przez pozwaną ochrony ubezpieczeniowej, tj. o 15 %, co pozostaje w sprzeczności z podstawowymi zasadami odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającymi z treści naruszonych przepisów, zgodnie z którymi w obowiązkowych ubezpieczeniach mienia odszkodowanie wypłaca się w kwocie odpowiadającej wysokości szkody, którą należy utożsamiać z kosztem przywrócenia budynku do stanu sprzed zaistnienia szkody, a w którym to celu powodowie musieli ponieść nakłady pełnowartościowe (zakup nowych materiałów i usług, a ponadto stanowi nieuzasadnione pokrzywdzenie osób poszkodowanych i nieuprawnione wzbogacenie ubezpieczyciela kosztem pokrzywdzonych;

3. naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 98 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie o zwrocie kosztów procesu obejmujących tylko jedno wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3 600 zł - w sytuacji gdy między powodami zachodziło współuczestnictwo formalne wynikające z faktu, że każdy ze współuczestników dochodził w jednej sprawie odrębnego, własnego roszczenia, wywodzonego z odrębnego, samodzielnego, „jednakowego” stosunku prawnego, a zatem do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika należało zaliczyć jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika (tj. dla każdego z powodów w stawce po 2 400 zł).

Apelujący wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie V poprzez:

1) dodatkowe zasądzenie od pozwanej Towarzystwa (...) SA. z siedzibą w W. na rzecz powódki H. D. dalszej kwoty 5 428,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 kwietnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty i kwoty 271,44zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 lipca 2016 r. do dnia zapłaty,

2) dodatkowe zasądzenie od pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz każdego z powodów T. D., A. D., K. D. (1) i M. D. dalszej kwoty po 4 071,19 zł na rzecz każdego z nich wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 kwietnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty i kwot po 203,55 zł na rzecz każdego z nich z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 lipca 2016 r. do dnia zapłaty.

Nadto wnosili o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu poprzez zmianę wyroku w pkt od VI do X i zasądzenie od pozwanego kosztów procesu w miejsce zasądzonych, na rzecz:

- H. D. w wysokości 3 289,98 zł
- T. D. w wysokości 2 814,98 zł
- A. D. w wysokości 3 194,98 zł

- K. D. (1) w wysokości 2 909,98 zł

- M. D. w wysokości 2 719,98 zł w miejsce zasądzonej kwoty 717 zł;

Ponadto wnosili o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania apelacyjnego przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja powodów jest w całości uzasadniona w części zarzucającej bezzasadne obniżenie kwoty odszkodowania należnej powodom poprzez potrącenie wartości odpowiadającej zużyciu budynku w 15%.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 13 października 2015 r., sygn. akt I ACa 291/15 wskazał, że przewidziane w art. 68 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 392) tryby likwidacji szkody uzależnione są wyłącznie od tego czy poszkodowany podejmuje się odbudowy, naprawy lub remontu budynku, czy nie. Jest to jedyne kryterium przyjętego w ustawie sposobu likwidacji szkody, uzasadnione faktem, że wielkość odszkodowania będzie różna w zależności od tego czy poszkodowany podejmie się odbudowy budynku, czy nie. W przypadku podjęcia się odbudowy budynku kosztorys naprawy budynku jest narzędziem postępowania likwidacyjnego umożliwiającym ubezpieczycielowi weryfikowanie wielkości szkody określonej przez poszkodowanego.

W przypadku podjęcia się odbudowy budynku, kwestia wartości budynku przyjęta w dacie zawierania umowy jest o tyle nieistotna, że nie ma związku z wielkością szkody. W takim przypadku szkoda odpowiada bowiem kosztom jakie musi ponieść poszkodowany odbudowując budynek. Istotne jest jedynie aby koszty te zmieściły się w sumie ubezpieczenia. Z tego względu w takim przypadku uwzględnia się stopień faktycznego zużycia budynku, ale jedynie w okresie od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń [dzień zawarcia umowy] do dnia powstania szkody.

Stanowisko to podzielił Sąd Najwyższy rozpoznając skargę kasacyjną w sprawie [wyrok z dnia 6 października 2016 r., sygn. akt IV CSK 44/16] stwierdzając, że wątpliwości co do rozumienia art. 68 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy wynikają z nieporozumienia. Z przepisu tego wynika bowiem wprost, że jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. Wykładnia językowa tego przepisu jest oczywista i nie wymaga stosowania innych metod interpretacji, zgodnie z regułą *clara non sunt interpretando*.

Natomiast twierdzenia pozwanej, że należy również uwzględnić faktyczne zużycie budynku istniejące w dniu rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, jest związane z ustaleniem wartości tego budynku w dacie zawierania umowy i w konsekwencji przyjęcia w umowie sumy ubezpieczenia. Suma ubezpieczenia wyznacza górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Z tego względu jej prawidłowe ustalenie jest istotnym elementem umowy gdyż wyznacza maksymalny zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Ustalając w umowie sumę ubezpieczenia pozwany ubezpieczyciel jako profesjonalista może wykorzystywać szereg instrumentów w celu weryfikacji wartości ubezpieczanego mienia, poprzez m.in. określenie adekwatnego do rzeczywistości określenia stopnia zużycia ubezpieczanego mienia. Jest to o tyle istotne, że określenie sumy ubezpieczenia nie tylko wyznacza górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela, ale również wyznacza wysokość składki ubezpieczeniowej, stanowiącej umowne wynagrodzenie ubezpieczyciela. Oczywista jest zatem dwuznaczność sytuacji polegająca na tym, że z jednej strony zawyżenie sumy ubezpieczenia może skutkować obowiązkiem naprawienia szkody w większym zakresie, ale z drugiej strony pozwala ubezpieczycielowi na osiąganie większych dochodów z tytułu pobieranej składki ubezpieczeniowej. Przy czym pamiętać należy, że ubezpieczyciel pobiera składkę

z momentem zawarcia każdej umowy, a wypłaca odszkodowanie w przypadku zaistnienia szkody i po jej likwidacji. Dlatego nie jest w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnione stanowisko pozwanego, polegające na tym, że w dacie likwidacji szkody należy uwzględniać inne parametry ustalania wysokości szkody aniżeli ustalone w umowie w dacie jej zawarcia. Moment zawarcia umowy winien określać jednoznacznie sytuację stron wynikającą z umowy.

W przypadku zatem gdy dochodzi do odbudowy objętego umową ubezpieczenia zniszczonego budynku, szkodę, a w konsekwencji wysokość odszkodowania ustala się wyłącznie w oparciu o wysokość kosztów odbudowy budynku, która musi mieścić się w sumie gwarancyjnej stanowiącej górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Tak ustalone odszkodowanie można pomniejszyć jedynie o stopień zużycia budynku, ale pomiędzy datą zawarcia umowy ubezpieczenia a datą wystąpienia szkody.

Przytoczona przez Sąd Okręgowy uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2015r., wydana w sprawie III CZP 71/15, nie jest adekwatna do okoliczności niniejszej sprawy, z tego względu, że wydana została w sprawie, w której poszkodowani nie podjęli się odbudowy budynku. W takiej sytuacji jest oczywiste, że zasądzone odszkodowanie nie mogło nie uwzględniać stopnia zużycia budynku, gdyż było to kryterium wprost wpływające na ustalenie wartości ubezpieczonego budynku w dacie zawarcia umowy, a w konsekwencji wpływało na wielkość szkody.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc uwzględnił apelację powodów i zmienił wyrok Sądu Okręgowego w zakresie pkt V, zasądzając na rzecz powodów dodatkowe kwoty odszkodowania, co do których Sąd pierwszej instancji niesłusznie oddalił powództwo. W konsekwencji zmianie podlegał również pkt XI wyroku poprzez odpowiednie podwyższenie kwoty nakazanej do ściągnięcia od pozwanego tytułem opłaty od pozwu, o kwotę odpowiadającą opłacie sądowej od dodatkowo uwzględnionej w apelacji części roszczenia.

W pozostałej części, tj. w części kwestionującej rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego o kosztach procesu apelacja nie jest uzasadniona. Powodowie są bowiem współuczestnikami materialnymi. Ich roszczenia wynikają z jednej, tej samej podstawy faktycznej i prawnej – umowy ubezpieczenia zawartej przez spadkodawcę. Roszczenie odszkodowawcze jako wchodzące w skład spadku przysługuje każdemu z nich jedynie do wysokości odpowiadającej udziałowi w spadku [odpowiednia 1/4 i 3/16], co nie zmienia faktu, że jest to jedno roszczenie odszkodowawcze wynikające z umowy zawartej przez K. D. (2). Z tych względów Sąd Okręgowy prawidłowo uznał za podstawę wynagrodzenia pełnomocnika reprezentującego powodów jedną stawkę wynagrodzenia. Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Wobec uwzględnienia apelacji w części merytorycznej w całości Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc obciążył pozwanego w całości kosztami procesu na rzecz powodów, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w wysokości 2 700zł, zasądzone w odpowiednich częściach na rzecz powodów oraz uiszczona w całości przez H. D. opłata sądowa od apelacji.